

Sygn. akt I ACa 359/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 maja 2012 r., sygn. akt XX CG-G 22/10,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sygn. akt I ACa 359/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem końcowym z 24 maja 2012r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo J. S. przeciwko (...) SA w K. o zapłatę kwoty 150.000zł z tytułu odszkodowania za zniszczenie gruntu położonego przy ul. (...) w K., do którego doszło wskutek eksploatacji górniczej.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął stwierdzając, iż przesądzona już w sprawie została odpowiedzialność pozwanego za szkodę wywołaną ruchem zakładu górniczego w nie- nieruchomości powoda, jako że wyrokami częściowymi z 31 stycznia 2011r. i z 15 grudnia 2011r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie za budynek mieszkalny posadowiony na tejże nieruchomości w kwocie 201.089,83zł z ustawowymi odsetkami od 31.stycznia 2011r. Szkody spowodowało obniżenie terenu, który w latach 1989-2009 osiadł aż o 4,66m,

wskutek czego w rejonie usytuowania nieruchomości powoda wytworzyła się bezodpływowa niecka, powodująca zalewanie nieruchomości powoda wodami opadowymi, a także ściekami z uszkodzonej wskutek osiadania terenu sieci kanali-zacyjnej. Szkoda objęła również naniesienie warstwy błota, co skutkowało uschnięciem i zniszczeniem roślin posadzonych na nieruchomości, zniszczeniem trawników i chodników. Pozwany, chcąc zapobiec zalewaniu nieruchomości usytuowanych w wytworzonej niecce, w tym i nieruchomości powoda wybudował przepompownię, w której zamontowano pompy o wydajności pozwalającej odpompowanie wód w ilości porównywalnej z największymi zanotowanymi opadami w tym rejonie. Uruchomienie pod koniec 2011r. przepompowni spowodowało, że w rejonie nieruchomości powoda nie zgłaszano nowych zalań, a szkoda na nieruchomości powoda jest skutkiem podtopień z przeszłości. Sąd Okręgowy przyjął, iż odwodnienie terenu przez pozwanego powoduje, że technicznie możliwa jest naprawa szkody w gruncie w drodze restytucji naturalnej. W tym celu, kosztem ok. 38.520zł z powierzchni działki pomniejszonej o powierzchnię zajęta przez budynek i podest, to jest z 546m² należałoby zdjąć warstwę ziemi o grubości 20 centymetrów wraz z zalegającym na niej błotem i za-stąpić nową ziemią, którą należałoby rozplantować. Następnie należałoby odtworzyć chodnik na podsypce piaskowej prowadzący od furtki na granicy nieruchomości do budynku mieszkalnego i dalej do ogrodu. Kolejnym etapem byłoby odtworzenie- nasadzeń w miejsce zniszczonych krzewów i drzew tak ozdobnych jak i owocowych oraz bylin kwiatów i trawników.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż przepisy ustawy z 4 lutego 1994r prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz. U z 2005 nr 228 poz 1947 ze zm.; zwanej dalej p.g.g.), w odróżnieniu od przepisu art. 363 § 1 k.c. pozbawiają poszkodowanego prawa wyboru sposobu naprawy szkody. Z art. 94 ust 1 i art. 95 ust 1 p.g.g. wynika, że naprawienie szkody górniczej winno nastąpić w drodze restytucji naturalnej, a naprawa w drodze zapłaty odszkodowania możliwa jest jedynie, gdy restytucja naturalna jest niemożliwa lub jej koszt rażąco przekracza wielkość poniesionej szkody. Stosując przywołane przepisy, Sąd Okręgowy oddalił powództwo o odszkodowanie w kwocie 150.000zł, stanowiącej szacowaną przez powoda wartość działki, przyjmując że uwzględnieniu powództwa o odszkodowanie sprzeciwia się ustalenie, iż możliwe przywrócenie stanu poprzedniego jest możliwe i ekonomicznie opłacalne, jako że jego koszt sięgałby 25% wartości działki. Stanowisko to podzielił Sąd Apelacyjny, który wyrokiem z 3 października 2012r., sygn. akt I ACa 567/12, oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny przyjął również, iż zasądzenie wyrokiem częściowym odszkodowania za budynek mieszkalny nie przesądziło, iż właściwym sposobem naprawienia szkody jest zapłata odszkodowania, jako że dopuszczalne jest naprawienie szkody w nieruchomości częściowo przez zasądzenie odszkodowania za zrujnowany budynek, a częściowo przez restytucję naturalną. Nadto Sąd Apelacyjny podkreślił, iż nie ma podstaw do wyłączenia stosowania w sprawie art. 321 §1 k.p.c., zatem skoro powód domagał się wyłącznie odszkodowania, chociaż możliwa była restytucja naturalna, to nie było możliwe orzeczenie o zobowiązaniu pozwanego do przywrócenia stanu poprzedniego.

Przytoczonej argumentacji nie podzielił Sąd Najwyższy, który wskutek skargi kasacyjnej powoda uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, wskazując iż ze szczegółowego i wyczerpującego uregulowania sposobu naprawienia szkody w art. 94 ust. 1 i 3 p.g.g. oraz art. 95 ust. 1 p.g.g. wynika, iż poszkodowany ruchem zakładu górniczego nie jest uprawniony do określenia w pozwie sposobu naprawienia szkody, ponieważ możliwość taka z reguły powstaje dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na etapie wyrokowania. Jeśli wówczas okaże się, że z przyczyn określonych w art. 95 ust. 1 p.g.g. nie może zostać przywrócony stan poprzedni, a naprawienie szkody wymaga zapłaty odszkodowania, można mówić o powstaniu roszczenia o świadczenie pieniężne. Z tego względu określenie przez powoda wysokości dochodzonego odszkodowania, jako wartości przedmiotu sporu stanowi o domaganiu się odszkodowania pieniężnego na wypadek, gdyby okazało się, że naprawienie szkody nie będzie polegało na przywróceniu stanu poprzedniego Sąd Najwyższy podkreślił, iż relacja pomiędzy restytucją naturalną a zapłatą odszkodowania ma charakter sekwencyjny, ponieważ roszczenie o zapłatę powstaje dopiero wówczas, gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe lub rażąco nadmierne. Oznacza to, że zgłoszenie przez powoda żądania zapłaty odszkodowania nie było wiążące dla sądu, który jest zobowiązany do ustalenia, czy naprawienie szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego byłoby możliwe, a w przypadku odpowiedzi twierdzącej, dokonanie wyboru sposobu i metody przywrócenia, zgodnie z kolejnością wynikającą z art. 94 ust. 1 i 3 p.g.g. oraz art. 95 ust. 1 p.g.g.). To szczególne uregulowanie stanowi wyjątek od przewidzianej w art. 321 §1 k.p.c zasady wyrokowania jedynie co do przedmiotu, który był objęty żądaniem pozwu. Sąd Najwyższy podkreślił,

iż stanowisko powoda, kwestionującego przyjęcie sposobu określonego w art. 94 ust. 1 p.g.g. i domagającego się zasądzenia odszkodowania nie może prowadzić do oddalenia powództwa, zwłaszcza że wyrządzenie szkody było niewątpliwe i możliwe jest przywrócenie stanu poprzedniego.

Odnosząc się do okoliczności faktycznych sprawy Sąd Najwyższy podkreślił, iż nieruchomości powoda przeznaczona była do zabudowy jednorodzinnej, tak została zagospodarowana i w takim kształcie była wykorzystywana. Wzniesione na niej budynki - mieszkalny i gospodarczy stanowiły części składowe nieruchomości, nie będąc odrębnymi od gruntu przedmiotami własności (art. 46 i 48 k.c.). Następstwem działalności zakładu górniczego było uszkodzenie całej nieruchomości, szkoda zaistniała najpierw w gruncie, następnie objęła znajdujące się na nim roślinność i budynek, a ostatecznie uniemożliwiła zamieszkiwanie oraz innego rodzaju korzystanie z nieruchomości. W tej sytuacji ocena sposobu naprawienia szkody powinna również odnosić się do całej nieruchomości, a wydany w sprawie wyrok częściowy wywiera wpływ na dalsze postępowanie, wobec związania nim w kwestiach zasady odpowiedzialności i sposobu naprawienia szkody, jako że w procesie o dalszą część świadczenia wynikającego z tego samego stosunku prawnego, z którego wynika uwzględniona jego część, Sąd nie może w niezmienionych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Nadto, Sąd Najwyższy wskazał, iż niesłuszne było ograniczenie powierzchni gruntu, podlegającego naprawie i wyłączenie gruntu zajętego pod budynek i podest, ponieważ szkoda związana była z zalewaniem i podmakaniem całego gruntu, co doprowadziło do zagrzybienia budynku.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Apelacyjny, zgodnie ze wskazaniem Sądu Najwyższego, stwierdził, iż w zakresie podtrzymanego przez powoda żądania zapłaty odszkodowania w kwocie 150.000zł za zniszczony eksploatacją grunt nie została rozpoznana istota sprawy. Sąd Okręgowy oddalił powództwo obejmujące to żądanie, stwierdzając iż możliwe i ekonomicznie opłacalne jest przywrócenie gruntu do stanu poprzedniego, z którym to roszczeniem powód nie wystąpił nawet ewentualnie, a Sąd - zgodnie z art. 321 §1 k.p.c. - nie może orzec co do przedmiotu, który był objęty żądaniem pozwu. Konkluzja ta okazała się błędna z uwagi na sekwencyjny charakter żądania, oznaczający brak związania Sądu wskazywanym przez powoda sposobem naprawienia szkody. Sąd Najwyższy podkreślił, iż powód wystąpił z żądaniem naprawienia szkody górniczej, zaś o sposobie naprawienia szkody, niezależnie od wskazywanego przez powoda, decyduje Sąd, kierując się kolejnością wynikającą z art. 94 ust. 1 i 3 p.g.g. oraz art. 95 ust. 1 p.g.g. Co więcej, Sąd Najwyższy nie wykluczył w okolicznościach sprawy zasadności roszczenia o odszkodowanie. W tym stanie rzeczy, z uwagi na brak merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia o istocie żądania naprawienia szkody wyrządzonej przez ruch zakładu górniczego w gruncie powoda, Sąd Apelacyjny - w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. - uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi - w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. - rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

W toku ponownego procedowania, Sąd I instancji, zgodnie z zaleceniami Sądu Najwyższego w pierwszej kolejności ustali, aktualną wartość działki powoda, a to przeprowadzając w tym celu zgłoszony przez powoda dowód z opinii biegłego sądowego. Przy czym przeprowadzając ten dowód ustali wartość powierzchni całej działki, zgodnie z zaleceniem Sądu Najwyższego, nie pomijając powierzchni gruntu zajętego pod budynek i pod podest. Następnie, niebędąc związanym żądaniem odszkodowania, Sąd Okręgowy ustali sposób naprawienia szkody powstałej w gruncie powoda, wiążąc tę szkodę ze szkodą, jaka ujawniła się w budynku mieszkalnym, a uczyni to kierując się nie tylko sekwencyjną kolejnością sposobu naprawienia szkody, wynikającą z art. 94 ust. 1 i 3 p.g.g. oraz art. 95 ust. 1 p.g.g., ale i mając na uwadze związanie wydanymi w sprawie wyrokami częściowymi w kwestiach zasady odpowiedzialności i przyjętego już sposobu naprawienia szkody, która wystąpiła w budynku, jako części składowej gruntu. Nadto, przy ocenie prawnej, poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie pominie charakteru, przeznaczenia i sposobu dotychczasowego korzystania przez powoda z nieruchomości, w tym okoliczności, że nieruchomość ta stanowiła gospodarczą całość, była przeznaczona pod zabudowę mieszkalną i służyła zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych, a to w aspekcie aktualnego statusu i możliwości wykorzystania tej nieruchomości, w tym i weźmie pod uwagę, iż co najmniej nieracjonalnym jest odtwarzanie chodnika prowadzącego do budynku, który przeznaczony jest rozbiórki.